

POSTANOWIENIE Z DNIA 17 GRUDNIA 1998 R.

II CKN 713/98

Przewodniczący: sędzia SN M. Słoniewski

Sędziowie SN: S. Dąbrowski (sprawozdawca), T. Domińczyk.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 1998 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa J. S., S. S. - właścicieli Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego „A.” w N. przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Handlowemu „Z.” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. o zapłatę na skutek kasacji powodów od postanowienia Sądu Wojewódzkiego Sądu Gospodarczego w K. z dnia 30 kwietnia 1998 r., sygn.akt IX Gz (...)

oddalić kasację.

UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa J. S. i S. S. przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno - Handlowemu „Z.” Spółce z o.o. w K. o zapłatę kwoty 11.925 zł 66 gr. Sąd Rejonowy w K. - Sąd Gospodarczy postanowieniem z dnia 3 lutego 1997 r. zawiesił postępowanie. W uzasadnieniu stwierdził, że powodowie w określonym terminie nie wskazali aktualnego adresu strony pozwanej, co uniemożliwia nadanie dalszego biegu sprawie. Jako podstawę prawną zawieszenia wskazał art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. Postanowienie to uprawomocniło się bez zaskarżenia.

Postanowieniem z dnia 11 marca 1998 r. Sąd Rejonowy umorzył postępowanie na mocy art. 479¹¹ k.p.c., mając na względzie, że w ciągu roku od dnia wydania postanowienia o zawieszeniu postępowania, nie został zgłoszony wniosek o jego podjęcie.

Postanowienie to zaskarżyli powodowie podnosząc, że uprzednie zawieszenie postępowania nastąpiło z naruszeniem przepisów postępowania o doręczeniu pism procesowych stronom, a w szczególności art. 133 § 2 k.p.c.

Sąd Wojewódzki - Sąd Gospodarczy w K. postanowieniem z dnia 30 kwietnia 1998 r. oddalił zażalenie powodów. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego podniesiony w zażaleniu zarzut dotyczący zawieszenia postępowania nie ma znaczenia dla kwestii umorzenia postępowania. Zarzut ten, aby mógł odnieść skutek winien być wniesiony w terminie przewidzianym w art. 394 § 2 k.p.c. na postanowienie o zawieszeniu postępowania. Tymczasem postanowienie to nie było zaskarżone, co w związku z upływem czasu przewidzianego w art. 479¹¹ k.p.c. doprowadziło do prawidłowego umorzenia postępowania.

W kasacji od postanowienia Sądu Wojewódzkiego powodowie zarzucili naruszenie przepisów art. 139 § 3, 177 § 1 pkt 6, 182 § 1 oraz 479¹¹ k.p.c. W uzasadnieniu podniesione zostało, że postanowienie o zawieszeniu postępowania było błędne, gdyż Sąd mógł doręczyć pozwanej odpis pozwu w sposób przewidziany w art. 139 § 3 k.p.c. Z treści kasacji wynika, że kasatorzy uważają, iż Sąd przed umorzeniem postępowania miał obowiązek sprawdzenia prawidłowości postanowienia o zawieszeniu postępowania, a w razie stwierdzenia, że nie zachodziła wskazana w tym postanowieniu przyczyna zawieszenia, winien odstąpić od umorzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 479¹¹ k.p.c. stanowi, że sąd umarza postępowanie zawieszone na zgodny wniosek stron oraz z przyczyn wskazanych w art. 177 § 1 pkt 5 i 6 k.p.c. Użycie słowa „umarza” oznacza, że sąd musi wydać postanowienie o umorzeniu, gdy tylko spełniona jest przesłanka podana w tym artykule. Przesłanką umorzenia postępowania jest niezgłoszenie wniosku o podjęcie postępowania w ciągu roku od daty postanowienia o zawieszeniu. Jeżeli w prawomocnym postanowieniu o zawieszeniu postępowania wskazane są przyczyny zawieszenia, to brak jest podstawy do przyjmowania, że sąd ma obowiązek ponownego badania przed umorzeniem postępowania, czy przyczyny te rzeczywiście zachodziły. Obowiązek taki nie wynika z treści art. 479¹¹ k.p.c., ani z innych przepisów. Wręcz przeciwnie. Stosownie do art. 365 § 1 k.p.c. prawomocne orzeczenie wiąże między innymi tak sąd, który je wydał, jak również inne sądy. Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądu charakteryzuje się dwoma aspektami. Pierwszy z nich odnosi się do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia, drugi zaś przejawia się w mocy wiążącej jako określonym walorze prawnym rozstrzygnięcia zawartego w treści orzeczenia. W konsekwencji przyjąć trzeba, że prawomocne postanowienie o zawieszeniu

postępowania ma charakter prejudycjalny dla umorzenia postępowania, co do powołanej w tym postanowieniu podstawy prawnej określającej przyczynę zawieszenia.

Przepis art. 479¹¹ k.p.c. dotyczy spraw gospodarczych. W innych sprawach rozpoznawanych w procesie cywilnych zastosowanie ma przepis art. 182 § 1 k.p.c., który tym tylko się różni od art. 479¹ k.p.c., że zamiast terminu rocznego, przewidziany jest termin trzech lat.

W uchwale z dnia 25 lutego 1985 r. III CZP 86/84 (OSNCP 1985, z. 11, poz. 168) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że w wypadku zawieszenia postępowania mimo braku podstawy, sąd w każdym czasie, także przy rozważaniu przesłanek umorzenia postępowania (art. 182 § 1 k.p.c.) postanowi podjęcie postępowania. W podobnym sensie wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 1983 r. IV PRN 4/83 (OSNCP 1983, z. 10, poz. 167) stwierdzając, że sąd rozpoznając sprawę w ramach art. 182 § 1 k.p.c., nie jest związany podstawą prawną wskazaną w postanowieniu o zawieszeniu postępowania, jeśli z materiału dowodowego sprawy wynika, iż inna była rzeczywista przyczyna zawieszenia.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie podziela tych poglądów.

Postanowienie z dnia 15 kwietnia 1983 r. dotyczyło umorzenia postępowania zawieszonego na zgodny wniosek stron. W uzasadnieniu powiedziano, że sąd rozpoznający sprawę w ramach art. 182 § 1 k.p.c. nie jest związany podstawą prawną wskazaną w postanowieniu o zawieszeniu postępowania (na zgodny wniosek stron), będącą konsekwencją procesowych oświadczeń stron, gdyż w procesie cywilnym oświadczenia stron nie wiążą sądu, jeśli z materiału dowodowego wynika odmienny od tych oświadczeń stan faktyczny i prawny. Nie można nie zauważyć, że kontroli oświadczeń procesowych stron dokonuje sąd wydając postanowienie w przedmiocie zawieszenia postępowania. Przy rozpoznawaniu sprawy w ramach art. 182 § 1 k.p.c. lub art. 479¹¹ k.p.c. byłaby to już kontrola nie tyle oświadczeń stron, co prawidłowości prawomocnego postanowienia.

Z tezą uchwały z dnia 25 lutego 1985 r. można byłoby się nawet zgodzić, gdyby ograniczyć jej zastosowanie do wypadków, gdy orzekając o zawieszeniu postępowania, sąd nie wskazał podstawy prawnej określającej przyczynę zawieszenia, co w praktyce nieraz się zdarza. W takiej sytuacji do zaaprobowania byłby pogląd, że prawomocność postanowienia nie wyłącza dopuszczalności

ustalania przyczyny zawieszenia. W razie podania w prawomocnym postanowieniu podstawy prawnej określającej przyczynę zawieszenia, ponowne badanie, czy podstawa istniała, naruszałoby jednak przepis art. 365 § 1 k.p.c. Argumenty użyte w uzasadnieniu uchwały nie są wystarczająco przekonujące. Zagadnienie, czy zawieszone postępowanie wcześniej mogło być z urzędu podjęte, jest bez znaczenia skoro zgodnie z brzmieniem art. 182 § 1 k.p.c. z chwilą upływu trzech lat bezczynności stron (roku w sprawach gospodarczych wedle art. 479¹¹ k.p.c.) sąd musi wydać postanowienie o umorzeniu. Wobec tego, że umorzenie jest obligatoryjne, nie wchodzi już w grę podjęcie postępowania. Obawy związane z nieprawidłowościami praktyki sądowej i możliwością pozbawienia stron wymiaru sprawiedliwości są przesadne. Zasadność zawieszenia postępowania, zastosowanie i powołanie odpowiedniej podstawy prawnej podlegają kontroli instancyjnej w drodze zażalenia (art. 394 § 1 pkt 6 k.p.c.). W dość długim okresie czasu strony mogą wystąpić z wnioskiem o podjęcie zawieszonego postępowania.

Umorzenie postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. i art. 479¹¹ k.p.c. nastąpić może tylko w niektórych wypadkach zawieszenia. W razie zawieszenia na zgodny wniosek stron, z powodu niestawiennictwa stron na rozprawie, niemożności nadania sprawie biegu na skutek braku lub wskazania złego adresu powoda albo niewskazania przez powoda w wyznaczonym terminie adresu pozwanego lub niewykonania przez powoda innych zarządzeń. Umorzenie zawieszonego postępowania jest środkiem represyjnym wobec procesowej bezczynności stron w sytuacjach, gdy ich aktywność mogłaby doprowadzić do usunięcia przyczyn zawieszenia postępowania. Jest to istotny środek przeciwdziałający przedłużeniu procesu ponad rozsądną miarę i brak dostatecznych powodów do jego osłabiania w drodze wątpliwej wykładni. Wykładnia zastosowana w omawianych orzeczeniach byłaby obecnie tym bardziej nie uprawniona, że zmierzałaby w kierunku przeciwnym, niż zmiany wprowadzone w k.p.c. ustawą z dnia 1 marca 1996 r., umacniające zasadę dyspozycyjności w postępowaniu cywilnym.

Przepis art. 182 § 1 k.p.c. i art. 479¹¹ należy tłumaczyć mając na względzie moc wiążącą prawomocnego postanowienia o zawieszeniu postępowania. Umarzając postępowanie zawieszone na zgodny wniosek stron oraz z przyczyn wskazanych w art. 177 § 1 pkt 5 i 6 k.p.c., sąd nie bada, czy przyczyna wskazana w postanowieniu o zawieszeniu postępowania, rzeczywiście istniała.

Zatem w konkretnej sprawie trafne jest stanowisko Sądu Wojewódzkiego, że zagadnienie prawidłowości zawieszenia postępowania nie ma znaczenia dla kwestii umorzenia. W sytuacji, gdy w prawomocnym postanowieniu o zawieszeniu postępowania powołano art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. i w okresie czasu wymienionym w art. 479¹¹ k.p.c., nie zgłoszono wniosku o podjęcie postępowania, Sąd pierwszej instancji musiał postępowanie umorzyć.

Wobec niezasadności zarzutów kasacji Sąd Najwyższy na mocy art. 393¹² k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.